

dr hab. Barbara Weigl, emerytowany prof. APS
Instytut Psychologii
Akademia Pedagogiki Specjalnej im. M. Grzegorzewskiej
w Warszawie

Recenzja

rozprawy doktorskiej mgr Moniki Ben Mrad

„Synkretyzm religijny w związkach biculturalnych na przykładzie małżeństw polsko-tureckich i polsko-tunezyjskich”

napisanej pod kierunkiem prof.dr hab. Haliny Grzymała-Moszczyńskiej
na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Jagiellońskiego w 2023 roku

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska mgr Moniki Ben Mrad składa się z sześciu, klasycznie zorganizowanych w tego typu dziełach, części. Rozprawa liczy 356 stron, w tym 309 stron naukowego tekstu, ponad 30 stron bibliografii (pozycje anglojęzyczne, francuskojęzyczne, polskojęzyczne), sześciu załączników związanych z empirycznymi aspektami pracy. Przedstawione dla ilustracji informacje i liczby pokazują, że mamy do czynienia z rozbudowaną rozprawą naukową opartą o złożone źródła teoretyczne i metodologiczne.

Problematyka rozprawy mieści się na pograniczu psychologii rozwoju, psychologii osobowości, psychologii rodziny, psychologii religii, psychologii międzykulturowej. Autorka czerpie z pięciu naukowych specjalności psychologii jako nauki. Równie istotnymi wątkami dysertacji do których nie będę się szczegółowo odnosić są wątki etnograficzne, religioznawcze, językoznawcze, kulturoznawcze. Jest to więc, bez wątpienia, dysertacja interdyscyplinarna. Ulokowanie problemu i pytań badawczych pomiędzy różne specjalności nauk humanistycznych czyni pracę ciekawą i oryginalną. Równie istotne jest szukanie równowagi pomiędzy teorią i praktyką społeczną. Doktorantka biegle porusza się wśród wielu koncepcji teoretycznych i jednocześnie swoje poszukiwania empiryczne osadza w codzienności życia badanych kobiet. Pyta je o przekonania i postawy rodziny pochodzenia, o religijność domu rodzinnego, początki związków z mężem, trudności w rozumieniu i praktykowaniu

religii męża oraz własnej już po ślubie, o wychowanie i edukację dzieci, erotykę małżeńską, kontakty z muzulmańską rodziną, doświadczenia islamofobii, wreszcie o własną tożsamość i jej zmiany w trakcie dorosłego wspólnego życia. Autorka stara się dogłębnie zrozumieć swoje respondentki, wnikać w ich osobiste narracje aby podczas syntezy danych wyłapać wątki wspólne lub nakreślić indywidualne ścieżki rozwoju. Praca jest gęsta od cytatów (verbatimów) uporządkowanych wedle przyjętego klucza. Pani Monika Ben Mrad oddaje głos (i szacunek) każdej ze swoich badanych. Jest to nieczęste zjawisko w „naukowej psychologii” skoncentrowanej na eksperymentach, liczbach i statystykach. Autorka rozprawy konsekwentnie podąża metodą analiz jakościowych, co można traktować jako zaletę lub jako niedostatek rozprawy.

Przechodzę do krytycznego odniesienia się do wybranych fragmentów dysertacji. Rozbudowana część teoretyczna poświęcona jest m.inn. analizie zjawiska synkretyzmu religijnego. Autorka słusznie zauważa, że psychologowie traktują synkretyzm religijny jako element dynamicznego procesu kształtowania i transformowania złożonej, wielowymiarowej tożsamości. Rozumiem więc, że synkretyzm religijny jest efektem rozwoju człowieka dorosłego, który asymilując nowe treści i doświadczenia akomoduje dotychczasowe własne struktury poznawczo-emocjonalne w kierunku pozyskiwania wewnętrznej równowagi, a także równowagi pomiędzy wewnętrznymi przeżyciami a wymaganiami otoczenia. Czy osiągnięcie synkretyzmu religijnego musi się wiązać z kryzysem psychicznym? Czy można oczekiwać, że proces ten przebiega etapami i da się podzielić na stadia? Czym różni się dla rozwoju osobowości zanurzenie w dwóch religiach od wczesnego dzieciństwa od świadomie podjętej decyzji o dojrzałym i intymnym związku z osobą innego wyznania?

Autorka doktoratu pani mgr Monika Ben Mrad nakreśliła tematykę i pytania rozprawy czerpiąc z osobistego doświadczenia. Jak sygnalizuje już na wstępie dysertacji, żyjąc w Polsce pracowała w ośrodku dla cudzoziemców, później była turystką i imigrantką w krajach muzulmańskich, mieszkała w Turcji i w Tunezji, jest żoną muzulmanina i członkinią jego muzulmańskiej rodziny... Wielokrotnie spotykała się z parami „mieszanymi”, w których jedno z małżonków było muzulmaninem a drugie wywodziło się z religii i kultury chrześcijańskiej. Stąd ciekawość problemu i zaangażowanie autorki w jego pogłębione rozumienie. Przyjmując pozytywistyczną

perspektywę uprawiania nauki, można wyrazić wątpliwości czy tak silne osobiste uwikłanie w problematykę małżeństw biculturowych nie wpływa na obiektywizm badań i ich uniwersalny (?) charakter. Pani mgr Monika Ben Mrad ma świadomość tego dylematu i komentuje w pracy pojawiające się wątpliwości. Głównymi elementami zabezpieczającymi przed błędami jest przyjęta metodologia i zastosowane metody badań. Autorka zdecydowała się na podejście jakościowe ukierunkowane na rozumienie i wspólną interpretację doświadczeń i wypowiedzi respondentek. Główną metodą badawczą był indywidualny, ustrukturuwany wywiad biograficzny zawierający (w przeważającej części) pytania otwarte. Wszystkie wywiady przeprowadziła i nagrywała autorka pracy doktorskiej. Dobrze oceniam konstrukcję wywiadów, refleksyjność badaczki, a także jej samoświadomość wyrażoną w procesie samoobserwacji i analizie własnych odczuć pojawiających się jako reakcja na wypowiedzi respondentek. Nieoczekiwanym problemem metodologicznym który wystąpił podczas badań była konieczność rezygnacji z kontaktu „twarzą w twarz” na rzecz kontaktu „on-line”. Z dwudziestoma badanymi kobietami (Polkami, żonami muzułmanów) autorka pracy rozmawiała osobiście, z dwunastoma prowadziła wywiady on-line przez internet. Przyczyną zmiany strategii badawczej była epidemia Covid 19, niemożność przemieszczania się i osobistych kontaktów między ludźmi. Badaczka wykazała się cierpliwością i konsekwencją – mimo drastycznych ograniczeń logistycznych dokończyła zaplanowane badania. Łącznie analizie poddała 32 wywiady, co jest niezbyt liczną, ale wystarczającą grupą w badaniach jakościowych. Cały proces transkrypcji, kodowania danych i ich interpretacji został przeprowadzony według obowiązujących dla tych metod standardów.

Autorka badań starała się poszerzyć dane empiryczne pozyskane z wywiadów poprzez przeprowadzenie ankiety internetowej skonstruowanej przez siebie, a przeznaczonej dla polskich kobiet żyjących w związkach z muzułmanami. Ankieta była obszerna, zawierała ponad 70 pytań, a wypełniło ją prawie 350 Polek. Pani mgr Monika Ben Mrad uzyskała w ten sposób bogaty materiał empiryczny, którego jednak nie analizowała w doktoracie w zaawansowany sposób ilościowy, a traktowała jedynie jako tło swoich rozważań. Rozumiem, że zadanie okazało się zbyt trudne do ogarnięcia w

jednej (i tak bardzo obszernej) pracy, lecz należy mieć nadzieję, że uzyskane dane empiryczne pojawią się w jakiejś późniejszej publikacji naukowej autorki.

Najbardziej istotny fragment rozdziału poświęconego prezentacji wyników badań dotyczy rozbudowanej analizy treści wywiadów wraz z cytatami, odpowiadającej pięciu pytaniom postawionym przez autorkę pracy. Ta część doktoratu zajmuje prawie 150 stron tekstu i jest empirycznym jądrem całej dysertacji. Zaskakującym i niezgodnym ze stereotypami funkcjonującymi w Polsce jest stwierdzenie, że religijność muzułmańska nie jest barierą i przyczyną ewentualnych trudności małżeńskich w związkach polsko-tureckich czy polsko-tunezyjskich. Dla kobiet wierzących, życie w związku z muzułmaninem pogłębiało raczej ich duchowość i wiedzę o obu religiach, a nie wywoływało poczucia konfliktu tożsamościowego lub dysonansu przekonań. Zgodne natomiast z wiedzą o polskim społeczeństwie okazało się, że polskie rodziny negatywnie oceniały możliwość związku rodzimej kobiety z wyznawcą islamu i zalecały nie wiązanie się z takim partnerem. Kolejny raz mit o polskiej otwartości nie wytrzymał konfrontacji z rzeczywistością. Ciekawym rezultatem jest fakt stwierdzenia wielowymiarowej, złożonej tożsamości u wszystkich badanych kobiet, niezależnie od ich wieku. Żadna z kobiet nie wyodrębniła identyfikacji z polskością jako głównej dymensji tożsamościowej. Żadna nie sygnalizowała presji dotyczącej praktykowania ani przekonań religijnych ze strony męża muzułmanina. Studiując recenzowany doktorat miałam wrażenie, że przynosi on wiedzę nie tylko o pewnej, specyficznej grupie kobiet która podjęła w życiu nietypową, odważną decyzję, ale też o naszej dosyć zamkniętej kulturze utrudniającej „innym” satysfakcjonujące w niej uczestnictwo.

Jak starałam się wykazać, merytoryczna zawartość pracy jest satysfakcjonująca. Wartość dysertacji leży w jej rzeczywistej interdyscyplinarności. Autorka porusza się ze swobodą w kręgu kultury arabskiej i zachodniej, religii oraz tradycji muzułmańskiej i chrześcijańskiej, psychologii osobowości, psychologii rodziny, a także mediów i polityki społecznej. Interdyscyplinarność zawsze wywołuje fascynację, ale może też powodować pewien niedosyt u specjalistów poszczególnych dziedzin. Jest tak prawdopodobnie i w tym przypadku. Formalne aspekty pracy tzn. język, staranność edycji, przedstawienie literatury, oceniam wysoko (wyjątkiem jest konsekwentnie powtarzany błąd w nazwisku wybitnego badacza zjawisk społecznych Thomasa Pyszczynskiego).

Przechodząc do konkluzji recenzji dysertacji stwierdzam, że całość pracy tworzy logiczny i spójny ciąg myślowy będący oryginalnym wkładem w dziedzinę humanistyki którą reprezentuje autorka.

Uważam, że praca spełnia wymogi stawiane rozprawom doktorskim zgodnie z Ustawą o stopniach naukowych i tytule naukowym z 2016 roku z późniejszymi zmianami. Wnioskuje zatem o dopuszczenie mgr Moniki Ben Mrad do dalszych etapów postępowania w przewodzie doktorskim.



Barbara Weigl

Warszawa, dnia 25 września 2023 r.